

# Boso – Zakopower

Nieużyty frak  
Dziurawy płaszcz  
Znoszony but

Zapomniany szal  
Zaszył się w kąt  
Niemodny już

Każda rzecz  
O czymś śni  
Odstawiona  
Jeszcze chce  
Modna być  
Zanim cicho skona

I dopiero, gdy zawoła Bóg  
To pożegnam wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso

I dopiero, gdy zawoła Bóg  
To pożegnam wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso

W wielki stos  
Piętrzą się  
Odłożone  
Każda chce  
Żeby ją  
Wziąć na drugą stronę

I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso

I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso

Zamkną za mną drzwi (pójdę boso)  
Nie zabiorę nic (pójdę boso)  
Zamkną za mną drzwi (pójdę boso)  
Nie zabiorę nic

I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso

I dopiero gdy zawoła Bóg  
To pożegnaj wszystkie te rzeczy i znów  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso  
Pójdę boso



Słowa: Bartłomiej Kudasik, Sebastian Karpiel Bułeczka

Muzyka: Mateusz Pospieszalski

Rok wydania: 2011

Płyta: Boso